

WANDA MICHALEWSKA

ur. 1920; Bystrzyca Nowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; Lublin; sytuacja materialna; życie codzienne; warunki bytowe

Przed wojną była bieda

Przed wojną, dla przeciętnego człowieka, który nie miał stałej pracy, to była okropna bieda. Bo przecież robili tylko po trzy dni. Były trzydniówki, przepracował trzy dni, i więcej nie mógł pracować. To jak ktoś już taką pracę miał, co pracował cały czas, to nazywali go, przeciętnego, pana, bo już mógł nawet, jak żona by miała dwoje czy troje dzieci, sobie dziewczynkę wziąć jakieś z biednego domu za parę groszy, przeżywić, dał parę groszy na miesiąc. Mała to pensja była, ale dał, i brał, i pomagał żonie, żeby te dzieci, jak mieli dwoje, troje. Jak on miał stałą posadę, bo jak nie miał, to trzydniówki, to były małe. No to jak go stać było, to pomagał tej żonie, a nie, to bieda.

Data i miejsce nagrania	2005-10-21, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Karol Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"